

Lubelskie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli

<https://www.lscdn.pl/pl/publikacje/cww/przedmioty-humanistyczn/6876,Korzysci-wynikajace-z-czytania-ksiazek-w-swietle-kampanii-spolecznej-quotCala-Polska-czyta-dzieciom.html>
14.01.2025, 21:13

Data publikacji: 05.03.2015

Autor: Krzysztof Pieńkosz

Korzyści wynikające z czytania książek w świetle kampanii społecznej "Cała Polska czyta dzieciom"

Nikogo z czytających nie trzeba przekonywać ile korzyści wypływa z sięgania po książkę, bo czytanie to nie tylko rozrywka, czy sposób na zdobywanie i poszerzanie wiedzy. Wiadomo również, że lektury wzbogacają nasze słownictwo i styl pisarski, korzystnie wpływają na znajomość ortografii, są świetnym ćwiczeniem koncentracji uwagi.

Statystyki

Poziom czytelnictwa w Polsce od lat konsekwentnie spada i to mimo rozlicznych programów i kampanii społecznych podejmowanych w celu zmiany tej sytuacji. Statystyki są alarmujące. W 2002 r nieczytających Polek i Polaków było 44 %, w 2006 r już 50%, a w 2012 r. aż 60,8%! Siedem lub więcej książek rocznie czyta już tylko 11%, podczas kiedy w 2002 roku było to 22 %.

Spadek czytelnictwa niekoniecznie jest trendem globalnym. Widać wprawdzie zależność między poziomem czytelnictwa a stopniem zamożności społeczeństwa i dominującym w nich stylem życia (według danych Biblioteki Narodowej najwyższe wskaźniki czytelnictwa w Europie mają zamożne kraje protestanckie, m.in. Szwecja, Norwegia, Wielka Brytania, Finlandia), ale choćby w podobnych pod względem zamożności do Polski Czechach, książki czyta ponad 80% mieszkańców.

Według badań Biblioteki Narodowej z 2012 r w Polsce najliczniejszą grupę czytających (62%) stanowi młodzież w wieku 15-19 lat, co jest zrozumiałe zważywszy na obowiązek czytania lektur szkolnych. Chociaż i tutaj zauważa się, że młodzież czyta coraz częściej jedynie wybrane fragmenty książek i opracowania, a coraz trudniej jej jest się skupić na lekturze dłuższego tekstu. Niestety, częściowo wynika to z popularności internetu, który przyzwyczaja nas do przyswajania krótkich, ilustrowanych, interaktywnych treści, przez co trudniej jest przestawić się

na odbiór klasycznej literatury.

Korzyści.

Nikogo z czytających nie trzeba przekonywać ile korzyści wypływa z sięgania po książkę, bo czytanie to nie tylko rozrywka, czy sposób na zdobywanie i poszerzanie wiedzy. Wiadomo również, że lektury wzbogacają nasze słownictwo i styl pisarski, korzystnie wpływają na znajomość ortografii, są świetnym ćwiczeniem koncentracji uwagi. Fascynujących wniosków dostarczają badania nad pracą „czytającego” mózgu. Wynika z nich, że czytanie ćwiczy znacznie więcej obszarów mózgu, niż można by się było spodziewać, usprawniając w ten sposób ogólne funkcjonowanie tego narządu. Doskonali także np. przetwarzanie języka mówionego i bodźców zmysłowych. Czytanie wymaga koordynacji wielu złożonych funkcji poznawczych i dzięki temu dostarcza wartościowych ćwiczeń dla naszego mózgu.

Co ciekawe, korzystny wpływ na mózg mają powieści z wartką, wciągającą akcją – a więc takie, które bywają często uważane za mniej wartościową literaturę. Badania wykazały, że książki takie angażują procesy mózgowe jeszcze nawet pięć dni po zakończeniu lektury oraz podczas przerw w czytaniu.

Inne badania dowodzą, że osoby częściej czytające fikcję literacką mają wyższe kompetencje społeczne, bardziej rozwiniętą zdolność empatii i lepiej rozumieją przyczyny zachowań innych ludzi oraz ogólnie związki przyczynowo – skutkowe zachodzących zjawisk.

Czytanie jest podstawowym narzędziem myślenia (w tym również matematycznego!) i zdobywania wiedzy. Dlatego we wszystkich systemach edukacyjnych kładzie się duży nacisk na naukę czytania. Bez tej umiejętności nie można odnieść sukcesu w szkole, a nauka staje się udręką. Niestety, coraz więcej dzieci nie lubi czytać i mało czyta. Nauczyciele skarżą się, że współczesne dzieci nie potrafią się skupić i nie rozumieją czytanych tekstów. Powodów tego stanu rzeczy jest wiele, najważniejsze z nich to słaba znajomość języka wśród dzieci i brak motywacji do czytania, które postrzegane jest jako czynność frustrująca i nudna.

Podstawą czytania jest dobra znajomość języka. Czytanie jest to bowiem odkodowanie treści zapisanej przy pomocy znaków graficznych. A zatem czytanie oznacza rozumienie. Nauczenie liter i właściwego ich wymawiania – co szkoła utożsamia z nauką czytania - nie pomoże, gdy dzieci nie rozumieją znaczenia słów i związków frazeologicznych.

Tego mogą się nauczyć jedynie wówczas, gdy stale obcują z żywym językiem - czynnie uczestniczą w rozmowach i słuchają czytanych tekstów.

Niestety współczesne dzieci dorastają w otoczeniu bardzo ubogim językowo. Zajęci rodzice coraz mniej poświęcają im czasu, mało z nimi rozmawiają i mało im czytają. Dziadkowie, zwykle bardziej chętni do wysłuchania dziecka i rozmowy, w coraz mniejszym stopniu uczestniczą dziś w wychowaniu wnuków. Dzieci nie mają też okazji, by ćwiczyć się w mówieniu poza domem – zanika instytucja podwórka, na którym można się bawić i rozmawiać z rówieśnikami, w szkole mało jest okazji, by ćwiczyć umiejętności językowe. Towarzystwem dziecka staje się telewizor i komputer.

Media wizualne nie uczą języka: nie można poprosić ich o wyjaśnienie, o powtórkę, o wyraźne wymawianie słów, nie można z nimi porozmawiać. Ich narzędziem jest obraz, a nie język. Szybko zmieniające się obrazy na tle hałaśliwej muzyki utrudniają skupienie oraz dobre usłyszenie i zrozumienie tekstu. Według badaczy media wizualne zmieniają strukturę mózgu: oglądanie ruchomych obrazów na ekranie pobudza obszary mózgu odpowiedzialne za bodźce wzrokowe, nie stymuluje natomiast obszarów odpowiedzialnych za mowę i krytyczne myślenie, osłabiając jednocześnie umiejętność koncentracji oraz refleksji.

Ponieważ język jest podstawowym narzędziem myślenia, zdobywania wiedzy i komunikacji międzyludzkiej, powinniśmy zrobić wszystko, by dzieci swobodnie posługiwały się poprawnym i bogatym językiem. Umiejętności językowe trzeba rozwijać od najmłodszych lat – zachęcając do rozmowy, zadawania pytań, snucia refleksji, a także codziennie czytając dzieciom dla przyjemności. Słuchając bogatego języka literackiego, dziecko z kontekstu domyśla się i poznaje znaczenie nowych słów, bez wysiłku uczy się poprawnej gramatyki i składni, a w przyszłości z łatwością i chętnie samo będzie czytać. Rozczytane dzieci lepiej radzą sobie z nauką i łatwiej dostosują się do wymogów zmieniającego się świata.

Tymczasem według badań Biblioteki Narodowej z 2009 roku, 62% Polaków nie przeczytało ani jednej książki. To wielkie zagrożenie cywilizacyjne, które sami na siebie ściągamy!

Jeśli chcemy żyć w kraju mądrych ludzi powinniśmy zadbać o to, by wszystkie dzieci dobrze znały język i z przyjemnością czytały.

Kampania "Cała Polska czyta dzieciom" jest adresowana głównie do rodziców. Jednak wielu rodziców nie znajduje czasu lub nie ma motywacji, by dzieciom czytać. Część z nich błędnie zakłada, że dziecko może się nauczyć języka z telewizji i Internetu. Trzeba przekonywać rodziców do jak najczęstszych rozmów z dzieckiem,

zaangażowania w jego wychowanie i do czytania mu w domu, ale jednocześnie szkoła powinna wspomagać dzieci w ich rozwoju językowym i duchowym, dając im szansę na codzienny kontakt z książką czytaną przez nauczyciela.

Niektórzy nauczyciele oponują przeciwko wprowadzeniu do szkół głośnego czytania. Twierdzą, że zabierze im to czas na „przerobienie” programu. Jednak realizacja programu ma sens tylko wówczas, gdy dzieci rozumieją treść lekcji, umieją połączyć elementy wiedzy, mają motywację do nauki. Najlepiej przygotowany program i kwalifikacje nauczyciela nie przyniosą efektu, jeśli uczniowie nie znają dobrze języka, nie potrafią myśleć ani skupić się, zachowują się prowokacyjnie i nie są zainteresowani zdobywaniem wiedzy.

Codziennie czytanie uczniom dla przyjemności i chwila rozmowy po lekturze to przygotowanie gleby, aby mogła przyjąć ziarno i wydać bogaty plon. To najlepszy sposób, by nauczyć ich języka, rozbudzić zainteresowania, zachęcić do nauki, poprawić koncentrację. Dodajmy do tego spektakularne zmiany w zachowaniu dzieci, którym nauczyciele codziennie czytają, okazując im w ten sposób troskę i szacunek: wyciszenie, większa refleksyjność, poprawa umiejętności społecznych, skłonność do współpracy, więź z nauczycielem i bardziej przyjazne relacje w klasie. I to wszystko bez inwestycji w drogi sprzęt czy dodatkowe szkolenia dla kadry pedagogicznej!

Codziennie czytanie uczniom to najtańsza i najskuteczniejsza metoda podniesienia poziomu szkolnej edukacji i poprawy relacji w szkole.

Głośne czytanie wspiera edukacyjną i wychowawczą misję szkoły!

Rezultaty głośnego czytania

Należy podkreślić, iż działania podejmowane w ramach realizacji programu „Czytająca szkoła” bardzo korzystnie wpływają na rozwój emocjonalny i intelektualny dzieci i młodzieży. Z badań przeprowadzanych regularnie przez fundację wynika, że głośne czytanie dzieciom sprzyja osiągnięciu następujących rezultatów:

- Podniesieniu swobody wypowiedzi ustnych i pisemnych uczniów. Świadczy o tym większa swoboda w formułowaniu myśli, lepsze radzenie sobie z dłuższymi formami wypowiedzi, większa umiejętność wypowiadania się pełnymi zdaniami, argumentowania swoich opinii, większa płynność wypowiedzi, popełnianie mniejszej ilości błędów językowych, bogatsze słownictwo.
- Wzrostowi zrozumienia tekstów i poleceń, zwiększenie umiejętności

słuchania i czytania ze zrozumieniem. Świadczy o tym mniejsza ilość popełnianych błędów w odpowiedziach na pytania dotyczące wysłuchanego lub samodzielnie przeczytanego tekstu, udzielanie pełniejszych odpowiedzi, wymienianie większej ilości szczegółów.

- Poprawie koncentracji, wydłużeniu się przedziału uwagi. Uczniowie rzadziej wykazywali znużenie i brak zainteresowania, a podczas dyskusji byli aktywni i potrafili przytoczyć więcej szczegółów. Dowodzi to także ich lepszej pamięci.
- Zwiększeniu skłonności dzieci do refleksji i krytycznego myślenia, co przejawia się większym zaangażowaniem w dyskusję nad tekstem, wykraczaniem poza tekst i poszukiwaniem odniesień do szerszego kontekstu.
- Zwiększeniu umiejętności myślenia przyczynowo-skutkowego.
- Nabywaniu umiejętności rozwiązywania problemów poprzez analizę problemów bohaterów literackich.
- Poprawie wzajemnych relacji między uczniami, co można zaobserwować poprzez rzadsze przeszkadzanie innym podczas dyskusji, zmniejszenie agresji między dziećmi.
- Powstawaniu bliskich relacji i więzi emocjonalnych między czytającym nauczycielem a słuchającymi dziećmi.
- Większej otwartości dzieci na nowe sytuacje i nowe osoby.
- Wyrobieniu nawyków i gustu czytelniczego.
- Wzrostowi czytelnictwa.
- Zmianie stosunku dzieci do książki, podniesieniu rangi książki.
- Wzrostowi zaangażowania rodziców w czytanie młodszym dzieciom w domu.

Opracowanie

Beata Rybczyńska

Nauczyciel bibliotekarz ZSO nr 2 w Białej Podlaskiej

[Powrót do poprzedniej strony](#)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)